Nr. 287. w Srodę   dnia 7. Grudnia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 7 Grudnia. — Miasto nasze jest ozdobione uroczyście, wszystkie kamienice są przyozdobione, szczególniej pod lipami. Cechy z chorągwiami i znakami swemi przeciągają po mieście, zawieszono interesa, masy ludu idą z radością na przyjęcie wojska, czynią przygotowania na iluminacyą. — Wojska wracające tymczasowo niebędą zdemobilizowane.

Wiedeń, 6 Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej ukończono rozprawy nad adresem i przyjęto projekt do niego w trzecim odczycie.

Izba deputowanych postanowiła adres doręczyć cesarzowi na piśmie.

Drezno, 6 Grudnia. — Rząd saski rozpuścił zwołanych urlopników w skutek wczorajszej uchwały bundestagowej. Dziś wysłano rozkaz do komisarza Koenneritza i jenerała Hake aby wojsko saskie ustąpiło z Holsztynu.

Kiel, 6 Grudnia. — Naczelny dowódzca wojska sprzymierzonego wydał następujące obwieszczenie do wszystkich władz w Holsztynie i Lauenburgu: wedle artykułu 3 traktatu pokojowego tymczasowe posiadanie księstw Holsztynu i Lauenburga przeszło na Najj. cesarza austryackiego i króla pruskiego, które też objęli. Równocześnie egzekucya związkowa ukończyła się i ustała administracya prowadzona z ramienia związku przez cywilnych komisarzy w obu księstwach, tudzież opuszczą wojska saskie i hanowerskie kraj, który odtąd będzie obsadzony przez wojska austryackie i pruskie. Rządy austryacki i pruski postanowiły połączyć najwyższą administracyą wszystkich trzech księstw tymczasowo w ręku swoich dotychczasowych cywilnych komisarzy w Szlezwiku i przez to sprowadzić stan tymczasowy odpowiedni ich interesom, który starać się będą ukończyć przez przyspieszone postanowienie co do przyszłości księstw z uwzględnieniem wszystkich praw i uroszczeń uzasadnionych.

Kopenhaga, 6 Grudnia. — Na posiedzeniu wczorajszem rady stanu volksthingu odrzucono poprawkę Monrada i Hagego, aby ustał budżet normalny z d. 31 Marca 1864. Równie odrzucono wniosek Hansena o rokowania co do zmiany konstytucyi listopadowej między królem i sejmem, a przyjęto w tej mierze projekt rządowy głosami 58 przeciw 27.

W ciągu rozpraw oznajmił minister skarbu David, że w różnych kadrach armii będzie 140 oficerów urlopowanych.

Petersburg, 6 Grudnia. Ukaz z dnia 2 Listopada przesyła senatowi do ogłoszenia następujące prawa przez cesarza potwierdzone: 1) powszechną organizacyą sądową, 2) kodex karny, 3) kodeks o postępowaniu w sprawach cywilnych i 4) kodex o postępowaniu w sprawach kryminalnych, o ile te należą pod rozstrzygnięcie sędziów pokojowych.

Londyn, 6 Grudnia. — Wedle wiadomości z Nowego Jorku z d 26 Listopada wyruszył jenerał Sherman w dwóch kolumnach przeciw miastom Auguście i Macon paląc i pustosząc kraj po drodze.

Jenerał konfederacki Beauregard oznajmia w proklamacyi, że pospieszy z pomocą do Georgii.

Berlin, 7 Grudnia. — Jutro Staatsanzeiger nie wyjdzie z powodu uroczystego przyjęcia wojsk wracających z kampanii szlezwickiej. Równie oznajmia w odezwie zamieszczonej w Staatsanzeigerze hr. Waldersee, jenerał kawaleryi i gubernator stolicy, że wojska trzeciego korpusu armii wejdą uroczyście przez bramę brandenburgską do Berlina, przemaszerują środkiem lip aż do posągu Fryderyka w., tam się sformują i przedefilują przed królem Jmcią przy posągu Blüchera, potem w kolumnach staną na lustgartenie, gdzie król każe sobie przedstawić ozdobionych żołnierzy i oficerów za waleczność, a potem rozkwaterowanem zostanie to wojsko w Berlinie, a dnia 9 bm. wyruszy do swoich garnizonów. Wynurza w końcu wolę króla Jmci, aby powrót ten wojska był obchodzony jako uroczystość narodowa.

— Dzienniki berlinskie piszą z Wiednia, że rząd austryacki wydał okólnik, w którym ustanie egzekucyi w Holsztynie i wyprowadzenie wojsk związkowych nie przesądza bynajmniéj prawa bundestagowego co do kompetencyi tegoż pod względem rozstrzygnięcia kwestyi sukcessyjnej. Okólnik ten austryacki przykłada niejako plaster na bliznę z powodu ustąpienia wojsk związkowych z księstw nadelbianskich. Średnie państwa czują, że się nie dopilnowały w swoim czasie. Pisze o tem Szwabski Merkury: miały one większość w związku, a raz tylko z niej korzystały, nie uczyniły przez cały rok żadnego użytku ze swego prawa w orzeczeniu zdania co do sukcessyi, obudzały nadzieję w księciu szlezwicko-holsztyńskim, bez jej spełnienia, poddały się wielkim mocarstwom, a prowadziły małą wojnę podjazdową i teraz zbierają za to owoce.

Zeidleroska korespondencya pisze: Wbrew wiadomościom podawanym przez różne dzienniki o harmonii między Anglią i Francyą, donoszą nam, że niedowierzanie wzmaga się między temi mocarstwami, którego pokryć niepodobna, a pochodzi z niepewności, w jaką stronę uderzy burza cesarska. Z niedowierzaniem więc patrzy Anglia na wzmagającą się marynarkę francuską. Wedle pewnych sprawozdań stan marynarki francuskiej jest następujący: kiedy w r. 1857 plan organizacyi floty francuskiej oznaczył liczbę okrętów na 380, teraz ich jest już w służbie czynnej 434. Na lat 7 nadchodzących wyznaczono 120 milionów fr. na budowę portów. W czasie tym od 1857 zamieniono wszystkie żaglowe okręty zdatne do służby w parowce. Nowo zbudowano 19 silnych fregat, a między temi 7 pancernych, 17 zwyczajnych fregat i 57 pomniejszych. Teraz budują i uzbrajają 22 okręty tejże kategoryi. Wedle planu organizacyjnego miała być utworzona flota przewozowa dla 42,000 wojska i 12,000 koni, zbudowano tym końcem 79 okrętów a budują jeszcze 10. Oprócz tego zbudowano 101 awizowych i lekkich okrętów, a 5 budują. Oprócz tego zbudowano 14 pływających bateryi, a 8 budują. Ma ich być razem 30 na obronę portów, brak więc jeszcze 8. Francya ma jeszcze oprócz tego 104 żaglowe okręty. Obsadzenie 380 parowych okrętów wymaga 66,000 marynarzy i 2500 oficerów, na czas pokoju 9000. Listy marynarskie wykazują teraz 89,000 ludzi marynarskich, z których 67,000 natychmiast może być ściągniętych.

Berlin, 17 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom. Obrona prof. dra Gneista. (Dalszy ciąg).

Można też i z niektórych zapisków wyciągać wniosek, że grono szlachty dawniej więcej odosobnione, które oskarzenie mianuje komitetem białym, poddało się temu kierunkowi. Tymczasem oskarzenie ani nie twierdziło, ani dowieść nie mogło, że taki a taki był początek komitetu i to z powodów naturalnych, ponieważ nigdy nie było komitetn, sformowanego, ani wyboru komitetu, ani ukonstytuowania, ani posiedzenia komitetowego. Była to właśnie tylko fiirma, pod którą szlachta prowincyi wyrażała jedność działania na korzyść powstania, i stósownie do tego też wybrano pieczątkę, ponieważ podpisywanie imienne rozporządzeń z każdej strony pewnie widziało się niestósownem.

Pugilares dalej wykazuje, że miano zamiar uporządkować za pomocą ajentów po powiatach militarną pomoc i potrzebę broni. Takich ajentów nazywano komisarzami wojennymi; wedle potrzeby przedsięwzięcia jest też umowa o lustratorach, komisarzach granicznych i cywilnych. Z powodu otwartego usposobienia Polaków istnienie związku było jawną tajemnicą prowincyi, a w każdym po polsku mówiącym powiecie nazywano go komitetem, od którego przyjmowano wskazówki, którego słuchano lub nie słuchano. Celem wyrażonym w korespondencyi i czynach było: sprowadzać dla powstania pieniądze, broń i ludzi w większej i uporządkowanej mierze, co też rzeczywiście się stało z różnem powodzeniem.

Wprawdzie rezultaty w przeciągu Marca tak mało dawały zachęty, że Kosiński już 26 Marca pisał do komitetu:

»Niechaj komitet rozstrzygnie pytanie, czy W. Księstwo już dosyć uczyniło, aby zadokumentować swój udział w powstaniu

narodowem albo czy też nadal ekspedycye mają być wysyłane w imieniu prowincyi.«

Tymczasem postanowiono prowadzić dalej tworzenie trzech kolumn, które pod kierunkiem Taczanowskiego i oficerów francuskich miały się formować jako kolumny regularne. Oddział pod Taczanowskim też dnia 15 Kwietnia podsunął się na granicę i uzbroił, ale pod borem sławoszewskim Prusacy go otoczyli przyczem oddział rosypał się i porzucił broń Nieszczęśliwszą była formacya pod oficerem francuskim. Dnia 24 Kwietnia Wolniewicz przeprowadził jeden oddział za pomocą przemytników. W sposób podobny udało się kilka transportów broni i inne przeprawy oddziałów. Dnia 28 Kwietnia kolumna Juncka stała gotowa do boju z Rosyanami, ale już dnia 29 na nie uderzono i rozproszono ją. Tak samo d. 8 Maja połączone kolumny Faucheux i Taczanowskiego. Rezultaty przedsięwzięcia kierowanego przez Działyńskiego zwichniono. Tymczasem dnia 28 Kwietnia przy rewizyi mieszkania Działyńskiego papiery odnoszące się do przedsięwzięcia dostały się w ręce policyi pruskiej. Uwięzienie i ucieczka bliższy udział biorących, przejście hr. Działyńskiego do kolumn powstańczych w Królestwie i wnet po tem wyjazd do Paryża, położyły koniec temu grupowaniu i kierunkowi przedsięwzięcia.

Czwarta epoka zaczyna się z tak zwanym komitetem wielkopolskim mniej więcej od r. 1863. Proklamacyą z pieczęcią tego wielkopolskiego komitetu z dnia 30 Maja 1863 znaleziono w kilku egzemplarzach u obż. Mittelstaedta. Też inne odkrycia naprowadzają na wniosek, że środki wspólne dawniejszego rządu wychodziły zwłaszcza od szlachty prowincyi, działającéj pod firmą wspólną, ale przecież taki komitet rzeczywiście się nie ukonstytuował. Nie wykryto ani protokółów, ani posiedzeń, a nawet ani nazwisk tego komitetu, właśnie dla tego, iż z nim było zupełnie tak samo, jak z tak nazwanym komitetem Działyńskiego.

Tymczasem rezultaty tych związków były w ogóle tylko nader mało znaczne, ponieważ teraz czujność władz pruskich się wzmogła. W połowie Sierpnia przygotowano dwa oddziały w powiecie pleszewskim i gnieźnieńskim, z dnia 12 na 13 Sierpnia przecież pod Skorzęcinem pochwytano i rozproszono ich. Trzeci oddział podobno od Ostrowa szczęśliwie dostał się przez granicę. W Wrześniu i Październiku projektowanym oddziałom w dobrach Chłapowskiego przeszkodzono. Także transporta broni z tej strony już się nie udawały.

Piąty peryod wreszcie można datować mniej więcej od d. 1 Grudnia 1863. Pod nową firmą wydziału wykonawczego znaleziono proklamacyą z dnia 1 Grudnia 1863, napomykającą że pod nowym kierunkiem miano dalej próbować przeprowadzania.

Jako punktu pobocznego dotykam tu działania w prowincyi Pruskiej, która dotąd wprawdzie szła równolegle z temi ruchami, ale mniejsze posiadała środki a mianowicie w przeprowadzeniu ludzi bardzo mało miała powodzenia. Po wybuchu powstania w Warszawie w Lutym 1863. krzątą się tu Demontowicz, który wedle znalezionego pisma z dnia 5. Lutego »mianuje radę mającą urządzić przygotowania do przechodzenia«, i pod którego kierunkiem nawet pułk strzelców płockich miał się sformować. Oddziałom mającym przejść w czasie od 5 do 9 Lutego, przeszkodzono aresztowaniem emisaryuszów i zabraniem broni. D. 5 Kwietnia udał się sukkurs z Piątkowa, który przecież Rosyanie dnia 22 Kwietnia rozbili. Dnia 21 do 22 Kwietnia sformował się nowy oddział z przeszło 100 ludzi z borku Jozafatskiego, który przecież już nazajutrz rozbito, a z tym oddziałem kończy się z grubszego pomoc z tej strony.

Nieco skuteczniejszym zdaje się był transport broni na Królewiec w lecie r. 1863. zamówiony z Warszawy.

Jasna rzecz, że oś tych faktów historycznych leży w drugiej epoce, kiedy polska ludność a zwłaszcza szlachta pruskich prowincyi zapytać się musiała, jak zachować się trzeba względem powstania warszawskiego. Dotąd były dwa, trzy zasadnicze kierunki dla działania politycznego w emigracyi, znowu inne w Królestwie Kongresowem, inne w Poznańskiem. Jeżeli te kierunki w Lutym r. 1683. biorą udział w jednem przedsięwzięciu, jest to zjednoczenie się dla akcyi, nie zaś w stronnictwo akcyi. Jest to zjednoczenie rozmaitych opinii w nowo postawionem pytaniu, ale nie jest zlanie się całej ludności w jeden czerwony kolumn lub stronnictwo czerwone. Takie pojmowanie przecież faktycznie jest nieprawdziwem, psychologicznie, moralnie i prawnie jest nieprawdziwszem. Takie pomięszania powstają tylko przez zbytnie czytanie gazet, przez powierzchowne tak zwane ocenianie polityczne takich rzeczy. Zwykle trzeba dopiero przewrócić narodową i polityczną stronę kwestyi, zanim polityczny zagorzalec na tem się pomiarkuje.

Zrobię to na chwilę w stosunkach blisko nas dotyczących. Czego nasi niemieccy rodacy w Szlezwiku i Holzacyi pod uciskiem duńskim doznali, wprawdzie porównać się nieda z rosyjskim uciskiem w Polsce, ale na chwilę przypuszczam, że rząd duński po dłuższym ucisku wpadł na myśl szaloną, aby rzekomy zapalny materyał rewolucyjny, młodzież niemiecką w nocnej brance wyłapać, oblec w mundur duńskich żołnierzy i wysłać do odległej kolonii, którąby można porównać z Kaukazem. Po krzyku oburzenia następuje powstanie. Rządy niemieckie nie mogą dać pomocy (a były przecież w tem położeniu w r. 1809). Mimo zakazu rządowego tworzą się przecież zbrojne oddziały z prowincyi pogranicznych. Konserwatywna szlachta krajowa, Rewentlowy, Rantzauy, wiążą się z szlachtą sąsiednią, ale też z liberalnemi żywiołami stronnictw Niemiec. Komitety stronnictw konstytucyjnych i demokratycznych, emigracya, nawet Hecker i Struve łączą się na polu walki, wielu z przyznanym zamiarem walczenia za niemiecką jedność i wolność.

Cóżby więc powiedział świat europejski o postępowaniu sądowem w którem oskarżenie tak argumentuje: Stronnictwa dotąd więcej umiarkowane zrzuciły maskę, konserwatyści, liberały, demokraci — wszyscy się zjednoczyli w jedno stronnictwo akcyi pod wodzą czerwonych, za którymi o krok tylko jeden inni zdążali. Rewolucyjny związek tworzy teraz jedną całość, której intencya ztąd wynika, czego Hecker i Struve dawniej żądali. Korespondencye z lat 1848 i 1849, cała przydana prasa emigracyjna nie pozwalają wątpić o intencyi ogólnej zbudowania jednolitej rzeczy pospolitej niemieckiej. Jakby brzmiała polityczna uchwała oskarżenia wedle tych wywodów stronniczych, tego umyślnie tu nie wykażę.

Rażąca pomyłka w całem tem pojmowaniu na tem polega, że stronnictwa przedtem rozumiejące i projektujące biorą za stronnictwa później działające. Każda nowa gruntowna zmiana głównego pytania tworzy przecież właśnie nowe stronnictwa, nie będące identycznemi z dawnemi, ale owszem powstającemi z ich pomięszania, zjednoczenia i rozłączenia przez nową sytuacyą. Wszelka historya stronnictw w państwie, wszelki ruch państwowy, wszelka historya europejska polega na tej prostej prawdzie, na której tylko wtedy się niepoznajemy, kiedy zamiast ludzi rzeczywistych i czyny ich śledzić, gonimy zawsze tylko za tendencyami. Ostatniem przecież miejscem na którem coś podobnego dziać się winno, ostatniem takiem miejscem powinny być z pewnością szranki sądowe.

Fakta zanotowane tu króciutko stały się głównym przedmiotem rozpraw szczegółowych i przyjęcia dowodów w sprawie 129 obżałowanych, a z tych rozpraw koniecznie musiałaby się wykazać.

II. przedmiotowa istota czynu oskarżenia o zdradę stanu. gdyby takowa rzeczywiście istniała. Wprawdzie nasamprzód mogłaby powstać wątpliwość, czy tu w ogóle można mówić o jednem przedsięwzięciu. Czy nie każda wyprawa i transport broni przez granicę, każda z tem związek mająca pomoc i zmowa przedstawia się jako istota czynu osobnego oskarzenia. Uchwała oskarzenia w takim razie musiałaby brzmieć zupełnie odmiennie. Ale rzeczywiście spólne działanie tu obżałowanych przedstawia się jako spólna akcya, jako jedno przedsięwzięcie, jeżeli się po prostu trzymamy tego, co jest faktycznem: miała miejsce kooperacya z powstaniem wybuchłem w Królestwie Polskiem d. 22 Stycznia po części przez udział osobisty w walce, po części przez zbieranie i zbrojenie wojsk, dostawę broni i składki pieniężne. Jest to spólny kraj tworzący w całości przedsięwzięcie, o którego karygodności wedle praw rosyjskich, przed sądami rosyjskiemi, na ziemi rosyjskiej, nikt nie wątpi.

Ale to przedsięwzięcie zupełnie jest obce prawom pruskim o zdradzie stanu, które jak wszystkie prawa o zbrodniach stanu w znaczeniu ściślejszem przeznaczone są tylko dla obrony pruskiego majestatu państwa, — których opaczne tłómaczenie na korzyść mocarstwa obcego, choćby ściśle zaprzyjaźnionego, sprzeciwiałoby się prawu, honorowi i samodzielności Prus. Każde państwo zrzekłoby się swej samodzielności i powagi, gdyby prawo swoje o zdradzie stanu chciało rozszerzyć na inne państwo, gdyby największą sankcyą swego całego stanu prawnego, leżącą w prawie o zdradzie stanu, na jakikolwiek chciało rozciągnąć związek, nie będący własnem państwem. Wprawdzie ścisły związek dwojga państw może spowodować władzę państwa gwoli własnemu interesowi pod karę podciągnąć gwałtowne napady na państwo przyjazne, jak się to stało w § 78 naszego kodeksu karnego. Ale kodeks nasz ograniczył ściśle tę istotę czynu. Pod karę podciągniono tylko:

1) nieprzyjazne napaści na państwa niemieckie.

2) nieprzyjazne napaści na państwa inne, w których wedle traktatów publikowanych lub praw wzajemność zagwarantowano.

Rosya nie należy do tych państw. Ale w tych przypadkach gdzie wzajemność kary zagwarantowano, przecież napaść na państwo przyjazne jest przekroczeniem od zdrady stanu zgoła różnem stanowiskiem, nazwą, charakterem i karą, które prawodawca wyraźnie mianuje czynem nieprzyjaznym przeciw państwom przyjaznym, które odróżnia od zdrady stanu, a nawet wyraźnie przeciwstawia zdradzie stanu. (§ 78 cit.)

Cała walka rewolucyjna w Królestwie Polskiem jest więc wypadkiem zupełnie obcym prawu pruskiemu karnemu i pruskim sądom karnym. Nie jest ona ani zdradą stanu ani czynnością nieprzyjazną względem państw przyjaznych, ale tylko czynnością »obojętną« dla pruskich praw i pruskich sądów. Jeżeli zatem przedsięwzięcie główne, około którego akt oskarzenia się obraca, jest wypadkiem obcym, są więc obce też naturalnie i przygotowania i środki do niego wybrane, o ile z innych punktów widzenia nie są karygodne.

Królestwo Polskie.

Ostsee Zeitung pisze pod d. 4 z nadgranicy polskiej: Ściąganie zaległych procentów i podatków od roku 1863 znajduje opór w chłopach podolskich, który tylko za pomocą wojska może być przełamywany. W powiecie łatyczewskim chłopi formalnie się zbuntowali w Październiku, 6 gmin uzbroiwszy się w widły, cepy i kosy schroniło się do boru i tam się oszańcowało. Na chłopów uderzyło wojsko i rozpędziło. Co się z chłopami stało, niemasz bliższych wiadomości.

— Moskowskija Wiedomosti powtarzające z wielką swą pociechą za Wandererem, że widzenie się w Nicei pozostało bez innego skutku dla Polaków jak wyznaczenie 25 fr. miesięcznie zapomogi emigrantom we Francyi, że Rosya nie przyjęła na siebie żadnego zobowiązania się, któreby tamowało wolność jej działania w sprawie polskiej, wracając do swego ulubionego tematu; jak wielce by się ten mylił, coby mniemał, że sprawa polska rozwiązaną została. Jakkolwiek — uważa ten dziennik — dzielą się Polacy na wiele stronnictw z różnemi odcieniami, jakkolwiek jedni chcą jeszcze walczyć z orężem w ręku, a drudzy przenoszą walkę na pole ducha, ani ci ni owi jednak nie stracili nadziei, nawet więźniowie berlińscy, którzy twierdzą, że walkę z Prusami i Austryą uważają za niemożebną, a pełni są otuchy, że Rosyi podołają.

Gdy książę Sapieha zaleca sprzymierzenie się z siłami społecznemi w Europie, które stojąc po za obrębem rządów, mogłyby je w danym razie popchnąć do działania za Polską, zakłada się w Rzymie pod kierownictwem księdza Semeneńki polskie seminaryum rzymsko-katolickie, a utworzone w Paryżu zgromadzenie duchowieństwa zamyśla o czemś podobnem. Takie to siły popierane działaniem prasy europejskiej, groma-

dzą się przeciw Rosyi. Lecz mniemać nie należy, by Polacy w kraju pozostali wyrzekli się zamiaru odbudowania Polski w dawnych granicach.

»Przysłuchajcie się — powiadają Mosk. Wied. — rozmowom kół towarzyskich polskich w Wilnie, w Kijowie, w Odesie, a przekonacie się, że się tam wcale nie wyrzekli żadnej z dawnych nadziei; przeciwnie ożywiają się one obecnie coraz bardziej. Rzeczywiście nie wesołe wiadomości otrzymujemy z kraju zachodniego. W południowo-zachodniej Rosyi zasiewa się duch głębokiej nieufności wzajemnej między tamecznemi władzami i ludnością włościańską. Miejscami, jak opowiadają naoczni świadkowie, nieufność ta przechodzi w otwarty opór prawnym wymaganiom; włościanie niechcą oddawać broni, którą otrzymali podczas zeszłorocznego buntu, uchodzą do lasów i nawet zamyślają o zupełnem przesiedleniu się z Rosyi.

Prawosławne duchowieństwo, które jest najsilniejszą podporą narodowości rosyjskiej w kraju zachodnim, spotyka nieraz przeszkody tam, gdzieby mogło się spodziewać pomocy i podtrzymania. Jakże nie mają się cieszyć wrogowie Rosyi z takiego obrotu rzeczy, który paraliżuje i rozdziela jej siły.

Też same Wiedomosti uważają za niezbędne współdziałanie całego narodu moskiewskiego do wynarodowienia Polski, gdyż »jeźliby same środki wojenno-policyjne, wystósowane ku zgniebieniu narodowości polskiej, zdołały zapewnić panowanie Rosyi w Polsce i uchronić nazawsze zachodni kraj od roszczeń tej ostatniej, cel ten dawnoby już osiągniętym został, gdyż i w dawnych czasach nie brakowało w życiu energicznych środków tego rodzaju. Bezskuteczność ich wszakże jaka się w czynie wykazała, najmocniej nas przekonywa, że nadal główne nadzieje oprzeć należy na siłach moralnych, na duchu, w jakim działać będą władze celem podniesienia tych sił i krzewienie ich w społeczności rosyjskiej.«

Wiedomosti, co to jeszcze tak niedawno wołały na społeczność moskiewską, usiłując rozbudzić w niej życie, do czynności samodzielnej popchnąć, zdają się tracić nadzieję, by to było możliwem, gdyż znowu wracają do władz, każąc im nie tylko już moskwicić Polaków, ale i samych Moskali.

— Czas otrzymuje ztąd list z d. 28 Listop. tej treści:

Zniesienie klasztorów nastąpiło w nocy z rozwinięciem sił wojskowych. O godzinie 8 wieczorem obstawiono wojskiem wszystkie klasztory, u każdej celi dano żołnierza z bronią, następnie zwołano wszystkich zakonników do refektarza i tam odczytano wyrok znoszący klasztor dotyczący na zawsze z wyliczeniem zarzutów, jakie się znaleść podobało. Po odczytaniu tego aktu kazano zakonnikom wsiąść na kibitki, pozwoliwszy zabrać tylko bieliznę i brewiarze, a żadnej zresztą kapłańskiej odzieży, ani komży, stuły, żadnych przyborów kościelnych, ani mszału; starszych umieszczono w omnibusach i pod silną eskortą wywieziono wszystkich na Pragę. Kapucyni, Bernardyni, Reformaci, Dominikanie, Frańciszkanie, Karmelici, Augustyanie, Trynitarze (utrzymujący dom obłąkanych), Misyonarze, a z tych ostatnich zostawiono przy kościele Świętego Krzyża siedmiu księży mszalnych i dziesięciu kleryków, przy innych kościołach po dwóch zakonników, gdyż Sakramenta są jeszcze po kościołach, lecz po wywiezieniu Sakramentów pozostali zakonnicy będą także wygnani. Wszystkie cele zapieczętowano, kościoły pozostały bez służby Bożej. W mieście był nazajutrz rano płacz głośny po kościołach klęczało i leżało krzyżem wiele osób. Kapucynów wywożą do Zakroczymia, wielu innym pozwolono przywdziać suknie świeckie, sekularyzować się lub wyjeżdżać za granicę, obiecując dać im raz na zawsze odczepnego po sto rubli. Nie miano względu na chorych, bo i takich wywożono. Dziś wszyscy biegną na Pragę żegnać wygnańców. Z Pragi wywieziono zaraz około 600 księży, z tych 200 za granicę, wielką liczbę koleją do Petersburga. Bóg wie dokąd ztamtąd. Rozkaz ten został przywieziony przez Milutyna i w tej jeszcze godzinie wykonany. Potrzeba pewnie księży na Sybirze i w głębokich guberniach Rosyi, bo kiedy Jan Kanty Wołowski zachorował i podał »na piśmie« prośbę o księdza katolickiego, to zanim ta prośba przeszła drogi sobie naznaczone, i nim ksiądz przyjechał, już było parę dni po pogrzebie. Inny rodak w tem samem mieście osadzony, wyspowiadał się konając przed swoim towarzyszem wygnania, człowiekiem świeckim.

Mówią, że branka nastąpi w Styczniu i że chłopi będą wolni od służby wojskowej.

Francya.

Paryż 4 Grudnia. — Na porządku dziennym dziś niemasz polityki francuskiej. Dzienniki francuskie zajmują się tylko dzisiaj klęską Schmerlinga poniesioną w skutek przyjęcia art. 13 w adresie co do stanu oblężenia w Galicyi i ukazem moskiewskim co do zniesienia klasztorów w Polsce, gdzie wkrótce pozostaną tylko klasztory i zakonnicy na żołdzie moskiewskim. Dziś dzienniki tylko łatają próżnią polityczną takiemi wiadomościami i psyt!

— Officyalne dzienniki otrzymały nakaz, aby się nie opierały w swych artykułach planom anneksacyjnym, które Prusom przypisują. — Artykuł w dzisiejszéj Patrie okazuje, jak rząd francuzki chce mieć tłumaczone postępowanie swoje. Ponieważ Prusy oświadczyły się na londyńskiej konferencyi za zapytaniem ludności w księstwach, aby sobie powszechną zgodę zabezpieczyć, przeto powinni pozostawić mieszkańców w północnym Szlezwiku jako przywiązanych do Danii, przy tem królestwie. Pod tym warunkiem nie miałaby Francya nic do nadmienienia przeciw wcieleniu księstw nadelbiańskich do Prus.

Mówią tu, że wkrótce ogłoszone zostaną nowe dokumenta, jak ogłosił podobne Morning Post w ciągu lata, a mianowicie co do stósunków państw północnych między sobą i do Francyi. Zaręczają, że prasa angielska te dokumenta udzieli pnbliczności.

— Henri Martin znakomity dziejopisarz w duchu liberalnym ciężko zapadł na zdrowiu.

— Dziś ukończył się proces trzynastu. Wyrok ogłoszony zostanie w przyszłą środę. Ciekawość wielka. Pierwsze znakomitości paryskiej wymowy przemawiały w obronie oskarzonych, jak Berryer, Dufaure, Marie, Jules, Favre, Cremieux, Senard, Desmarest, Hebert, Grevy, Didier, Arago Emanuel itd. Ich głosy doszły aż do najodleglejszych zakątków, a hasło ich: Strzeżcie praw swoich! Dzienniki zapowiadają polemikę po ogłoszeniu wyroku.

Anglia.

Londyn, 3 Grudnia. — Daily News przypomina mowę, w której lord Palmerstron w d. 26 Maja 1864 natrącił o stanowisku Anglii do kwestyi polskiej i wartości traktatu wiedeńskiego dla narodowości polskiej, i mówi o niej: prorocy przepowiadający zmiany powietrza byli dziwnie dotąd szczęśliwi, ale prorocy polityczni, choćby prezesowie ministrów i 50 lat doświadczali, diable się pomylili. Najlepszym jest komentarzem wyrzeczonych w Maju nadziei przez Palmerstona mowa Berga do zakonników i nakaz obywatelom polskim aby podpisali adres do cesarza o wcielenie królestwa do imperium moskiewskiego. Niechno się oprą Bergowi obywatele polscy, a wnet im przypomni klimat łagodny Syberyi. Jakże atoli pogodzić to wcielenie Kongresówki do Moskwy, z dyplomatyczną obroną traktatu wiedeńskiego i gwarancyą polskiej narodowości. Dosyć jest liberalistów angielskich, poczytujących za szczęście podobne wcielenie do imperium moskiewskiego, gdzie rządzi dobry i łaskawy monarcha, wedle świadectwa lorda Napiera i zapowiada lepsze czasy. Lepsze czasy atoli nie przychodzą, a mowa cara Aleksandra po ustaniu powstania bardzo przypomina mowę Mikołaja powiedzianą po przytłumieniu powstania w roku 1831. Dziś jak wówczas obchodzono się z Polską jak z krajem zawojowanym i odrzucano prawo powoływania się na traktat wiedeński.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce skradzionych, zniszczonych lub zatraconych Listów Zastawnych i kuponów a mianowicie:

1° Listów Zastawnych III. Okresu 1ej Seryi.

Litt. A.

na Złp. 20,000 czyli Rsr. 3000.

Nr. 2401. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 2950. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 5789. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. B.

na Złp. 5000 czyli Rsr. 750.

Nr. 16,486. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 27,917. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. C.

na Złp. 1000 czyli Rsr. 150.

Nr. 31,383. } Nr. 32,039. } z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 36,782. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 37,443. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 42,945. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 43,034. } Nr. 43,036. } Nr. 43,037. } Nr. 45,098. } bez kuponów.

Nr. 53,061. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 53,623. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 59,921. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 60,900. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 65,215. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 72,776. z 2 kuponami z półrocza 2go 1860 i 1go 1861 r.

Nr. 82,699. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 84,720. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. D.

na Złp. 500 czyli Rsr. 75.

Nr. 90,507. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 90,580. } Nr. 91,768. } Nr. 93,236. } z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 93,898. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 95,791. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 96,359. z 6 kuponami od włącznie 2go półrocza 1865 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Nr. 97,877. } Nr. 100,195. } z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. E.
na Złp. 200 czyli Rsr. 30.

Nr. 125,005. } z 11 kuponami od włącznie 1go
Nr. 127,779. } półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

2° Listów Zastawnych III. Okresu 2. Seryi.

Litt. B.
Rsr. 750.

Nr. 203,305. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 204,564. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 209,323. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 211,329. z 9 kuponami od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. C.
Rsr. 150.

Nr. 215,161. bez kuponów.
Nr. 215,249. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 221,245. bez kuponów.
Nr. 227,164. z 11 kuponami to jest z kuponem z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 230,133. z 11 kuponami od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. D.
Rsr. 75.

Nr. 256,386. z 8 kuponami od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 256,595. } z 10 kuponami od włącznie 2go
Nr. 258,075. } półrocza 1863 r. do 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,423. z 11 kuponami to jest z kuponem 2go półrocza 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,533. z 12 kuponami to jest z kuponem z półrocza 1go 1862 r. i od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 258,535. z 13 kuponami od włącznie 1go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr, 261,963. z 12 kuponami od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 263,307. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Litt. E.
Rsr. 30.

Nr. 281,453. z 10 kuponami od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Nr. 284,356. } z 11 kuponami od włącznie 1go
Nr. 290,228. } półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

3. Kuponów
od Listów Zastawnych III. Okresu Seryi 1.

Litt. A. Nr. 3909. 3158. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 7462. 7856. 8424. 10,720. 11,107. 11,260. 13,404. 14,015. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 15,564. kupony na 9 półroczy od włącznie 1go półrocza 1864 do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 17,053. 17,532. 17,623. 21,814. 23,308. 23,314. 27,706. 29,452. 29,453. 29,454. 29,455. 29,462. 29,464. 139,457. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 34,723. kupony na 12 półroczy od włącznie 2go półrocza 1862 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 58,765. kupony na 10 półroczy od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 74,634. kupony na 11 półroczy to jest kupon z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. E. Nr. 116,368. 116,431. 122,387. 122,389. kupony na 9 półroczy od włącznie 1go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

4. Kuponów
Od Listów Zastawnych III. Okresu Seryi 2.

Litt. B. Nr. 203,489. kupony na 11 półroczy od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. B. Nr. 204,388. 209,970. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 216,019. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 216,219. kupony na 11 półroczy to jest kupon z półrocza 2go 1862 r. i od włącznie 2go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 225,519. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 225,917. kupony na 11 półroczy od włącznie 1go półrocza 1863 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. C. Nr. 228,183. 230,008. 230,356. 230,478. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. D. Nr. 258,531. kupony na 2 półrocza to jest 1sze 1862 r. i 2gie półrocze 1862 r.
Litt. D. Nr. 262,539. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.
Litt. E. Nr. 285,989. 285,990. kupony na 8 półroczy od włącznie 2go półrocza 1864 r. do włącznie 1go półrocza 1868 r.

Dyrekcya Główna w wykonaniu Art. 124. i następnych Prawa z d. 1/13. Czerwca 1825 r. § 213. i następnych Prawa z d. 2/14. Marca 1826 r., oraz Art. 48. Prawa z d. 28. Czerwca (10. Lipca) 1860 r., wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub kuponów wyżej wymienionych, aby się z takowym zgłosił do Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przed upływem roku jednego licząc od dnia dzisiejszego, te bowiem z rzeczonych Listów Zastawnych i kuponów z którymi się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszono, za nie mające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą.

Jeżeli zaś posiadacz zakwestyonowanego Listu Zastawnego lub kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcyi Głównej i poszukującemu własności tego Listu lub kuponu zaprzeczy, to Dyrekcya Główna okazany List lub kupon zatrzymania, okazicielowi wyda świadectwo zatrzymania, i o tem poszkodowanego zawiadomi przez Woźnego Sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia, żądający wydania duplikatu winien złożyć Dyrekcyi Główne dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu lub skargi do Sądu Karnego, a wyrok stanowczy i ostateczny lub prawomocny złożyć Dyrekcyi Głównej w lat trzy po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze cywilnej, a w lat pięć jeżeli poszła na drogę karną. Sprawy cywilne tego rodzaju będą sądzone z Rejestru terminów skróconych, a wpis przez powoda oplacony, może być przez pozwanego podniesionym.

Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły, a Dyrekcya Główna przywróci obieg zakwestyonowanym Listom lub kuponom.

W Warszawie, dnia 5/17. Października 1864.

Prezes Rzeczywisty Radzca Stanu
Trzetrzewiński.
Pisarz **Łżycki.**

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 7. Grudnia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) cokolwiek słabiej. Wypowiedziano 25 węcpli. Na Grudzień 28 5/8 list. i pien., na Grudzień Styczeń 1865 28 5/6 list. i pieu., na Styczeń Luty 29 1/12 list. 29 pien, na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę 30 1/3 list. 1/4 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) spada. Wypowiedziano 27,000 kwart. Na Grudzień 11 5/6 pł. i list., na Styczeń 1865 11 23/24 list. 11/12 pien., na Luty 12 1/8 list. 1/12 pien., na Marzec 12 1/3 list. 1/4 pien., na Kwiecień 12 1/2 list. 5/12 pien., na Maj 12 2/3 pien. i list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 6. Grudnia.

Pszenica 46—55 tal.
Żyto na Grudzień i Styczeń 33 1/4 tal., na wiosnę 34 1/8 tal., na Maj Czerwiec 35 tal.
Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.
Owies na Grudzień 21 tal.
Groch do gotowania 43—50 tal.
Groch na pastwę 43—50 tal.
Oléj rzepiowy na Grudzień i Grudzień Styczeń 11 11/12—23/24—11/12 tal., na Styczeń Luty 12 1/12—1/8—1/12 tal., na Kwiecień Maj 12 7/24 do 19/24 tal.
Olej lniany 12 3/4 tal.
Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń 12 5/6-.11/12—5/8 tal., na Styczeń Luty 12 11/11 tal., na Luty Marzec 13 1/6 tal., na Kwiecień Maj 13 7/12—2/3—7/12 tal., na Maj Czerwiec 13 5/6 do 7/8—5/6 tal., na Czerwiec Lipiec 14 1/6—1/4 do 1/6 tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 6. Grudnia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	4 1/2	—	101 1/4
„ z roku 1859.	4 1/2	—	105 1/2
„ z roku 1856.	4 1/2	—	101 1/2
„ z roku 1853.	4	—	97
Obligi długu skarbowego	3 1/2	—	90 3/4
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	3 1/2	—	88 3/4
dito miasta Berlina.	4 1/2	102 1/4	—
dito „	3 1/2	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3 1/2	—	86 1/2
dito dito	4	—	98 1/4
dito Pruss Wschodnich . .	3 1/2	83 3/4	—
dito Pomorskie	3 1/2	—	86 5/8
dito dito	4	—	98
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	3 1/2	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	94 3/4
dito Szląskie	3 1/2	—	91 1/4
dito Pruss Zachodnich. . .	3 1/2	—	83 1/4
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	94 5/8
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	98 1/2
Louisdory	—	—	110 5/8
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	98

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 7. Grudnia. 1864 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	—	—	2	2	6
Pszenicy średniéj	1	22	6	1	25	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	17	6	1	20	—
Żyta przedniego, szefel	1	7	—	1	9	—
Żyta lżejszego	1	5	6	1	6	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	5	—	1	10	—
Jęczmienia małego	1	2	6	1	5	—
Owsa, szefel.	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	1	21	3	1	23	9
Grochu na pastwę.	1	16	3	1	18	9
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	2	6	1	5	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.	—	10	—	—	11	—
Masła, garniec	2	12	6	2	22	6
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 6. Grudnia	11	20	—	do	11	25	—
„ 7. „	11	18	9	„	11	22	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.